

Nowe fakty o propagandowym ataku na Irak

14 stycznia 2022

Brytyjski dziennik „Daily Mail” opublikował treść jednej z notatek dotyczących międzynarodowej interwencji w Iraku w 2003 roku. Ówczesny brytyjski premier Tony Blair miał więc obiecywać amerykańskiemu prezydentowi George’owi Bushowi, że poprowadzi kampanię propagandową na rzecz przekonania świata do wojny.

Autorem notatki na temat rozmów Blaira z Bushem był David Manning, ówczesny doradca brytyjskiego premiera do spraw polityki zagranicznej i późniejszy ambasador w Stanach Zjednoczonych. Dokument opublikowany przez „Daily Mail” został sporządzony przez dyplomatę po zaaranżowanym przez niego spotkaniu obu przywódców.

Odbył się ono w kwietniu 2002 roku, czyli na rok przed przeprowadzoną pod auspicjami Ameryki interwencją międzynarodową w Iraku. Blair spotkał się z Bushem na prezydenckim ranczu w Crawford w stanie Teksas. Dwa lata po tym wydarzeniu zaczęto zresztą spekulować, że właśnie w jego trakcie podjęto decyzję o obaleniu irackiego prezydenta Saddama Husajna.

Z notatki brytyjskiego dyplomaty wynika, że Blair miał zapewnić Busha o „rozkreśleniu” międzynarodowej opinii publicznej, aby poparła ona rozpoczęcie wojny w Iraku. Ówczesny szef brytyjskiej lewicy miał wcielić się w rolę swoistego marketingowca, bo był uważany za „bardziej wyrafinowanego” od amerykańskiego prezydenta.

Bush miał zresztą zgodzić się z Blairem w sprawie konieczności „bardzo ostrożnego” obchodzenia się z propagandowymi sztuczkami. Było to bowiem konieczne, żeby „zarządzać europejską opinią publiczną”. Obaj politycy zamierzali

przekonać ją zwłaszcza, że Husajn nie zgodzi się na przeprowadzenie inspekcji rzekomych obiektów nuklearnych przez ekspertów z Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Blair tylko częściowo wywiązał się ze swoich zobowiązań wobec Busha. Na kilka tygodni przed atakiem na Irak w kwietniu 2003 roku odbył on serię spotkań z europejskimi przywódcami. Do koalicji nie chciała jednak dołączyć Francja, dlatego była później krytykowana przez brytyjskiego polityka za sabotowanie próby pozyskania ONZ do wsparcia interwencji.

Poza tym z dokumentu sporządzonego po spotkaniu Busha z Blair'em wynika, że tego pierwszego w ogóle nie obchodziła kwestia następcy Husajna. Ówczesny przywódca USA uważał po prostu, iż „każdy będzie lepszy”.

Nie pierwszy raz w brytyjskich mediach pojawiają się informacje o manipulowaniu opinią publiczną przez rząd Partii Pracy. O „podrasowanie” doniesień na temat rządów irackiego prezydenta oskarżano ówczesne władze, gdy fałszywe okazały się być ich doniesienia o posiadaniu przez Irak broni masowego rażenia. Rzekomo miała ona być użyta do ataku na brytyjskie cele znajdujące się na Cyprze.

Na podstawie: DailyMail.co.uk

Źródło: Autonom.pl